



krótko

Adwent w bibliotece

TYCHY. Czytanie fragmentów ksiąg Ewy Skarżyńskiej zorganizowano od 6 do 10 grudnia w Filii nr 7 MBP. Dzieciom czytał m.in. bp Józef Kupny. Z katowickim biskupem pomocniczym najmłodszy rozmawiali o Janie Pawle II, Roratach i Piśmie Świętym.

Rodzinom górników

KATOWICE. Spotkanie podopiecznych Fundacji Rodzin Górniczych odbyło się 11 grudnia w Centrum Kultury. Organizacja opiekuje się wdowami po zmarłych pod ziemią górnikach, ich dziećmi oraz inwalidami górniczymi. Podczas spotkania ogłoszono listę stypendystów na rok szkolny 2010/2011.

Rekonstrukcja prezbiterium w Wodzisławiu Śląskim

Nowe jak stare

W kościele Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny **powstaje nowy ołtarz główny.** Taki sam jak przed stu laty.

Myśl odtworzenia neogotyckiego ołtarza została podjęta rok temu podczas Rady Parafialnej – mówi ks. prob. Bogusław Płonka. – Chcieliśmy, by to był nasz dar dla kościoła z okazji 100-lecia konsekracji.

Nikt do końca nie wie, dlaczego dawny ołtarz, który w kościele znajdował się od początku, czyli od roku 1911, został najpierw częściowo, a potem całkowicie rozebrany. Czy stało się to na skutek źle pojętej reformy liturgicznej Kościoła po Soborze Watykańskim II, czy nazbyt rozwiniętej aktywności korników, faktem jest, że od początku lat 70. ubiegłego wieku głównego ołtarza w kościele nie było. – W zamian wisiał jakiś obraz, czasem stała figura. Generalnie radosna twórczość własna proboszczów – śmieje się ks. Płonka.

Ołtarz odtwarzany jest z archiwalnej fotografii, która do tej pory znajdowała się w Niemczech. Muzeum Miejskie nabyło ją dla parafii na aukcji internetowej. Rekonstrukcją zajęła się Pracownia Konserwacji Zabytków Ars Catholica z Katowic. Realizacja projektu trwa od sierpnia br. Koszt przywrócenia prezbiterium do pierwotnego stanu jest niemały. Dlatego prace zostały podzielone na cztery etapy. W chwili obecnej odtworzone jest dwie trzecie ołtarza. Na wiosnę 2011 roku planowane jest całkowite zakończenie rekonstrukcji. – Pracownia wystawiła kosztorys na 340



JANINA GWOZDZ

– Całą konstrukcję, złocenia trzeba wykonywać od podstaw – mówi ks. proboszcz Bogusław Płonka

tys. zł – opowiada ks. proboszcz. – Całość pokrywają parafianie. Ci jednak są nastawieni zyczliwie i nie narzekają na nowy wydatek dla kościoła. **Aleksandra Pietryga**

O nauce przy kawie



ROMAN KOSZOWSKI

KATOWICE – RONDO SZTUKI, 9 GRUDNIA 2010 R. Spotkanie poświęcone kulturze i tradycji Japonii. Na zdjęciu zespół teatralny „Atelier” z Zabrze

Jak napuszonego naukowca zmienić w komunikatywnego rozmówcę i ciekawie mówić o nauce – tego od trzech lat uczą twórcy Stowarzyszenia Śląska Kawiarnia Naukowa. Pomysłodawcą i współzałożycielem inicjatywy jest dziennikarz naukowy, nasz redakcyjny kolega Tomasz Rożek. W ramach Stowarzyszenia udało się zrealizować m.in. comiesięczne spotkania naukowe, cykl Kawiarnia Naukowa Dzieciom czy będący w trakcie realizacji pomysł na Dolinę Węgla w Zabrze. Z inicjatywy Ministerstwa Edukacji Narodowej Stowarzyszenie zostało wpisane na ogólnopolską mapę pozaszkolnych miejsc odkrywania talentów, a tym samym został mu nadany tytuł „Miejsce Odkrywania Talentów”. – Mamy wiele ciekawych pomysłów, mamy nawet fundusze na ich realizację – mówi Tomasz Rożek. – Brakuje tylko ludzi do pracy. ■

Sukces materiałów roratnich



Dzieci podczas Rorat w kościele św. Barbary i św. Józefa w Jastrzębiu-Zdroju

ARCHIDIECEZJA. Około 80 proc. parafii naszej archidiecezji skorzystało z materiałów na Roraty, przygotowanych przez redakcję „Małego Gościa Niedzielnego” (MGN). Zatytułowano je „Będziesz czytał Biblię codziennie”. Tytuł nawiązuje do hasła ogólnopolskiego programu duszpasterskiego „W komunii z Bogiem”. Redaktorzy chcieli w ten sposób zachęcić zarówno dzieci, jak i dorosłych do lektury Pisma Świętego przede wszystkim w domu, w tzw. rodzin-

nych kręgach biblijnych. Księża podkreślają, że atutem materiałów roratnich są wydrukowane obrazki dla dzieci, dekoracja do kościoła, propozycje homilii dla duszpasterzy oraz powiązanie Rorat z grudniowym i styczniowym numerem „Małego Gościa”. – Gratuluję redakcji pomysłów, choć nie ukrywam, że tegoroczne nauki (szczególnie te o proroku Izajaszu) są dla dzieci trochę za trudne – mówi ks. Marek Noras z parafii na os. Tysiąclecia w Katowicach.

Modlitwa pracowników mediów

KATOWICE. Kilkudziesięciu dziennikarzy, redaktorów i pracowników lokalnych środków masowego przekazu (m.in. TVP 3, Polskiego Radia Katowice, Radia eM, „Dziennika Zachodniego”, „Gazety Wyborczej” i „Gościa Niedzielnego”) uczestniczyło w dorocznym dniu skupienia zorganizowanym w auli Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego. Adwentowe nabożeństwo

oparto na śpiewie Godzinek o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny. Ks. dr Marek Panek wygłosił zgromadzonemu wykład pt. „Wiara i autorytet”. Prelegent podkreślił, że wiara jest osobową relacją, ufnością, ale także wyznaniem, które szuka zrozumienia i opiera się na autorytecie samego Boga. Takie zaufanie rodzi w człowieku nadzieję i daje jej fundament.



Marek Tworóg, redaktor naczelny „Dziennika Zachodniego” (z prawej) oraz Zenon Nowak, prezes Polskapresse Sp. z o.o. Oddział Prasa Śląska podczas adwentowego spotkania

Świąteczne drzewko marzeń

RUDA ŚLĄSKA. Dorodna choinka (na zdjęciu), oświetlona tysiącami lampek, zdobi rynek miasta. – Choinka jest wyjątkowa z dwóch powodów – mówi Renata Młynarczuk, zastępca naczelnika Wydziału Rozwoju Urzędu Miasta. – Po pierwsze stanęła na nowym rynku, otwartym 1 września br. Niewątpliwą atrakcją jest również

okazja zawieszenia przez każdego z mieszkańców miasta własnej bombki z wypisanymi na niej osobistymi marzeniami i życzeniami. Możliwość zawieszenia na drzewku własnej ozdoby przez cały czas cieszy się dużym zainteresowaniem. Zapas bombek dla chętnych mieszkańców Rudy Śl. wciąż czeka w Wydziale Rozwoju Miasta.



Świadectwo dziennikarza



Po spotkaniu Szymon Hołownia podpisywał czytelnikom swoją najnowszą książkę

KATOWICE. Kilkaset osób, w większości młodych, szczerze wypełniło aulę Biblioteki Śląskiej, aby spotkać się z Szymonem Hołownią. Znany dziennikarz i publicysta, dyrektor programy kanału Religia TV, podzielił się z nimi osobistym doświadczeniem chrześcijaństwa w Kościele katolickim. Podczas spotkania dziennikarz zaprezentował swoją najnowszą książkę pt. „Bóg. Życie i twórczość”, w której w sposób przystępny wyjaśnia czytelnikowi najważniejsze wydarzenia z historii zbawienia i Kościoła, osadzając je w współczesności. – Moja tożsamość chrześcijań-

ska jest nie tylko potwierdzeniem tego, kim jestem, ale także wyrażeniem tego, kim nie jestem – mówił S. Hołownia. – Szkoda, że nieraz boimy się albo do końca życia żyjemy w stanie zawieszenia, nie potrafiąc dokonać najważniejszych wyborów i decyzji.

GOŚĆ KATOWICKI

katowice@goscniedzielny.pl

ADRES REDAKCJI:
ul. Wita Stwosza 11, 40-042 Katowice
TELEFON (32) 608 76 76 **FAKS** (32) 251 50 21
REDAGUJĄ: ks. Roman Chromy – dyrektor oddziału, Anna Burda-Szostek, Aleksandra Pietryga

Wspomnienia o śp. ks. prof. Remigiuszu Sobańskim

Mam dokąd iść...

Odszedł wybitny kanonista, dla którego celem prawa było **zbawienie dusz**.

Wiedzą, że 11 grudnia utracili człowieka wielkiego formatu i autorytetu. Z czytelnikami katowickiego „Gościa Niedzielnego” swoimi wspomnieniami o zmarłym ks. prof. Remigiuszu Sobańskim dzieli się jego najbliższy współpracownik z Sądu Metropolitalnego w Katowicach.

Ks. DR MAREK GÓRKA, OFICJAŁ SĄDU

– Ks. prof. Sobańskiego poznałem w seminarium jako wykładawcę prawa kanonicznego. Egzamin nie należały do prostych, bo opierały się na myśleniu i tworzeniu drogi dochodzenia do prawdy. Ksiądz profesor powtarzał, że celem prawa jest zbawienie dusz, a nie tylko formowanie suchych przepisów. Uważał, że przepisy kanoniczne wpływają z wewnętrznego misji Kościoła, jaką jest prowadzenie człowieka do zbawienia. Potem spotkałem ks. Sobańskiego, kiedy zacząłem pracę w Sądzie Metropolitalnym. Czerpałem z jego wiedzy i mądrości. Był instancją odwoławczą, a jego zdanie zawsze było dla nas wiążące. W pracy niesamowicie prężny i sprawny. W miarę upływu lat coraz częściej opowiadał o swojej młodości, kapłaństwie i o studiach. Podkreślał często, że on sam nie ma żadnych



HENRYK PRZONDZIOŃ

Ks. prof. Remigiusz Sobański zmarł w wieku 80 lat

zasług, że wszystko wypływa z Bożej opatrności. Odchodził spokojnie, powtarzając: „Mam dokąd iść”.

Ks. JÓZEF KUŻAJ,

POMOCNICZY WIKARIUSZ SĄDOWY

– Ksiądz profesor był człowiekiem usystematyzowanym, pracowitym i wymagającym. Jednocześnie cechowała go życzliwość i prawość. Jeśli upominał, to dyskretnie i w cztery oczy. Doskonale znał języki: niemiecki, hiszpański, francuski i włoski. Ubolewał, że nie poznał biegle angielskiego. W pracy sądowej był ręką i ostatecznym auto-

rytetem. W biurze, zawsze rano przed dziewiątą, była kawa. Wtedy opowiadał o swoich zainteresowaniach, o wyścigach Formuły 1 i o tym, co aktualnie dzieje się w świecie polityki. Co roku organizował dla nas wyjazd integracyjny. I zawsze on prowadził samochód, bo bardzo to lubił. Był świetnym gawędziarzem. Najpiękniejszym miejscem na świecie był dla niego rynek w Salamance.

Ks. DR ADAM PAWLASZCZYK,

OSTATNI DOKTORANT

Ks. PROF. SOBAŃSKIEGO

– O ks. prof. Sobańskim nie można mówić, że był wyłącznie odtwórcą prawa. On współtworzył prawo, a nawet był jego źródłem. Wiedział, że prawa nie można traktować instrumentalnie, ale trzeba wejść w jego

głębię, w istotę i ducha. Był wybitnym reprezentantem polskiej szkoły kanonistycznej i najczęściej cytowanym kanonistą polskim na świecie. W jego nauczaniu była widoczna dwutorowość – uczył teorii, ale także praktyki. Uważał, że sędzia kościelny jest jednocześnie pasterzem. „Mam do czynienia z człowiekiem, a nie z papierem” – mawiał. Dla niego człowiek stanowił indywidualny, głęboki świat subiektywnych przeżyć. Powtarzał żartobliwym tonem: „Ja nie umiem nic innego, jak tylko pracować”.

Czuję się wyróżniony, że miałem takiego promotora; trudnego i wymagającego, ale też całkowicie poświęconego mnie i moim sprawom.

OPRACOWAŁ

ks. Roman Chromy

■ R E K L A M A ■

Wydział Teologiczny
Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach

zaprasza na

Studia Podyplomowe
Wprowadzenie w Teologię



rekrutacja w styczniu
start w lutym 2011

trzy semestry po 120 godzin
doświadczeni wykładowcy
autorski program
przystępna cena

więcej na: www.wtl.us.edu.pl/spwwt

Pomnożył talenty



ABP DAMIAN ZIMOŃ, METROPOLITA KATOWICKI

– Ze śp. ks. prof. Remigiuszem Sobańskim spotkałem się już w seminarium w Krakowie. Był moim starszym kolegą. Oddany Kościołowi w sposób bardzo mądry. Jego życie to doskonały komentarz do przypowieści Pana Jezusa o talentach. Otrzymał wiele zdolności,

które sam pomnożył. Udzielał się naukowo, wychował pokolenia księży i kleryków, przez wiele lat współpracował z „Gościem Niedzielnym”, pisząc na jego łamach felietony. Pracowity, mądry i szanowany. Drugiego takiego człowieka wśród śląskich kapłanów długo nie będziemy mieli.

– Doceniamy tych, którzy **wpisują się w historię Śląska** i reprezentują nasz region zarówno w kraju, jak i za granicą – mówi Bożena Chmielewska, przewodnicząca katowickiego okręgu Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana”.

Instytucja w Katowicach liczy ok. 500 członków i obejmuje swoim zasięgiem dwie metropolie: katowicką i częstochowską. Dlatego kandydaci na laureatów nagrody wybierani są nie tylko z naszej archidiecezji, ale także z diecezji gliwickiej, opolskiej i archidiecezji częstochowskiej. W tym roku kapituła nagrody im. Juliusza Ligonia pod przewodnictwem bp. Gerarda Bernackiego wyróżniła kardiochirurga prof. dr. hab. n. med. Mariana Zembalę, ks. Jana Rośka, koordynatora rekonstrukcji Pocysterskiego Zespołu Klasztorno-Pałacowego w Rudach, prof. dr. hab. Romana Jerzego Gera, wybitnego matematyka z Uniwersytetu Śląskiego, oraz Jana Myrcika, miłośnika kultury śląskiej z Koszęcina. – Osiągnię-



Prof. dr hab. Roman Jerzy Ger



Jan Myrcik



Ks. Jan Rosiek



Prof. dr hab. n. med. Marian Zembala

cia profesorów dwóch różnych dziedzin, medycyny i matematyki, są nie do przecenienia – mówi Bożena Chmielewska. – Szkoda, że tak późno odkryliśmy pana Jana Myrcika, który cicho i pokornie pracuje w Koszęcinie na rzecz śląskiej kultury oraz jest znaczącą działalnością J. Ligonia. Z kolei ks. Rosiek dzięki osobistemu zaangażowaniu i ogromnemu wysiłkowi podniósł z ruiny opactwo cysterskie w Rudach Raciborskich.

Prof. Roman Ger czuje się zaszkokowany i zaszczycony przyznaniem ligoniowego lauru. – Nigdy, szczególnie w czasach, gdy to nie było popularne i mile widzia-

ne, nie ukrywałem śląskiego pochodzenia – wyznaje. – Matematyka, harmonia w przyrodzie i w całym kosmosie są dobrą wskazówką na istnienie Boga. Trudno znaleźć racjonalne wyjaśnienie, że to dzieło przypadku.

Nagroda im. Juliusza Ligonia jest najstarszą nagrodą regionalną w Polsce. Przyznawana jest od 1963 r., a od 1981 roku nieprzerwanie. Otrzymują ją ci, którzy w swoich dokonaniach wpisują się w historię Śląska, ale także kierują się wartościami chrześcijańskimi i narodowymi. W latach reżimu komunistycznego nagroda stała się protestem

przeciwko zakłamaniu historii i zniewalaniu człowieka przez system totalitarny. Patron nagrody, Juliusz Ligoń, urodził się w 1823 r. w Prądach pod Koszęcinem. Kiedy w połowie XIX w. Śląsk dotknęła klęska głodu, organizował polską pomoc charytatywną. Założył m.in. Komitet Pomocy Polskiej, Polskie Konsum, jedną z pierwszych organizacji o charakterze spółdzielczym, Kółko Czytelnicze oraz Towarzystwo Pożyczkowe. Za propolską działalność spotkały go szykany ze strony władz niemieckich. Był dziadkiem pisarza Stanisława Ligonia. Zmarł w 1889 r.

Ks. Roman Chromy

■ R E K L A M A ■

FIRMA pogrzebowa *Abiasz*

POGRZEBY I KREMACJE
kompleksowa organizacja

- Całodobowy przewóz zmarłych (z domu, szpitala, hospicjum)
- Bezpłatne załatwianie wszelkich formalności w USC i ZUS
- Kierowca z samochodem do dyspozycji klienta
- Rozliczenia bezgotówkowe
- Pokrywamy koszty w kościele i na cmentarzu

W cenie usługi pogrzebowej:

- tabliczka na trumnę
- drewniany krzyż
- oprawa muzyczna (trębacz)
- klepsydry • podziękowania
- modlitewnik • różaniec

Prowadzimy sprzedaż:

- trumien oraz urn
- tabliczek pogrzebowych
- drewnianych krzyży
- odzieży do pochówku

K-ce, ul. Warszawska 61, ul. Sokolska 70 (Koszutka)

CAŁODOBOWY dyskur telefoniczny: **32 209 90 90**

kom. **0601 209 810, 0607 994 954**

Laureaci Śląskiej Nagrody im. J. Ligonia 2010

- **PROF. DR HAB. ROMAN JERZY GER**, wykładowca Uniwersytetu Śląskiego, dyrektor Instytutu Matematyki UŚ, twórca katowickiej szkoły matematycznej;
- **JAN MYRCIK**, miłośnik kultury śląskiej, twórca Ośrodka Kultury i Edukacji Regionalnej w Koszęcinie;
- **KS. JAN ROSIEK**, koordynator rekonstrukcji Pocysterskiego Zespołu Klasztorno-Pałacowego w Rudach;
- **PROF. DR HAB. N. MED. MARIAN ZEMBALA**, dyrektor Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrze

Jerzy Gorzelik w zarządzie województwa

Wybrany na raty

Za kandydaturą przewodniczącego Ruchu Autonomii Śląska (RAŚ) **zagłosowało 26 radnych, a 20 było przeciw.**

Wynik pokazał mocniejszą niż w czasie pierwszej sesji sejmiku dyscyplinę w szeregach koalicji PO-PSL-RAŚ. W czasie obrad 10 grudnia nie brakowało krytycznych uwag opozycji. Michał Czarski z SLD wnioskował o przerwanie obrad, ponieważ sesję sejmiku zwołał przewodniczący Bogusław Śmigielski (wybrany 2 grudnia), który powinien

w dalszym ciągu pełnić obowiązki marszałka województwa, bo do 9 grudnia nie skompletowano nowego zarządu województwa. Radni PiS-u oburzali się na wiceprzewodniczącego sejmiku Andrzeja Gościńskiego (PO) za to, że utrudniał opozycji stawianie pytań i zabierał głos. – To nie jest działanie demokratyczne – mówił Czesław Sobierajski. – Poza tym PO wzięła na siebie trudne zadanie współpracy z RAŚ. Przed nami jeszcze niejedna weryfikacja przekonań pana Gorzelika.

Sami koalicjanci także żywo komentowali podjęte decyzje. – Zagłosowaliśmy zgodnie z podpisaną umową, a PO okazała się partnerem solidnym – stwierdził Tomasz Tomczykiewicz. – Szybko przyzwyczajamy się do tej koalicji,



Szef RAŚ formułował przed kamerami swoje postulaty: rozwijanie edukacji i tożsamości regionalnej oraz organizację finału Ligi Europejskiej na Stadionie Śląskim

a mieszkańcy naszego województwa będą zadowoleni z jej pracy.

Czy tak będzie? Przedłużające się przerwy w obradach, słowne utarczki radnych i niepewne

liczenie głosów komisji skrutacyjnej wskazały wyraźnie na dość wysoką temperaturę sporu politycznego w śląskim sejmiku.

rch

■ R E K L A M A ■

Wokół autostrady A1

Zdążą na Euro?

Do planowanego zakończenia budowy autostrady na odcinku Świerklany–Gorzyczki (18,3 km) zostało niespełna półtora roku. Czy to realny termin?

Zimą prace są utrudnione – mówi Roman Sailer, dyrektor oddziału Alpine Bau w Polsce. – Pomimo tego, betonujemy części obiektów mostowych. Obecnie na odcinku Świerklany–Gorzyczki pracuje około 240 osób.

Zima zapowiada się na długą i śnieżną. Trudno będzie w takich warunkach przyspieszyć budowę A1. – A co, jeśli wiosną przyjdą ulewne deszcze, które uniemożliwią prace budowlane – zastanawia się Piotr Oślizło, wójt gminy Gorzyce. Czy Alpine nie podchodzi zbyt lekko do terminu zakończenia budowy autostrady? – pyta.

Dyrektor R. Sailer uważa, że termin jest napięty, ale realny. 1 kwietnia 2012 roku autostrada A1 na odcinku od Świerklan do Gorzyc będzie gotowa do użytku – obiecuje.

abs

Stowarzyszenie „Hospicjum” w Katowicach poszukuje wolontariuszy różnych profesji

(lekarz, psycholog z możliwością zatrudnienia).

Jeśli pragniesz pomagać... daj cząstkę siebie chorym – potrzebującym. Zostań wolontariuszem Hospicjum Domowego w Katowicach. Przyjmujemy Cię z otwartymi rękoma.

Kontakt: Stowarzyszenie „Hospicjum” w Katowicach
ul. Sienkiewicza 36 tel.: 32/251 70 32; kom.: 505 555 423

www.hospicjum.ovh.org e-mail: hospicjumwkatowicach@poczta.onet.pl

PIELUCHOMAJTKI MAJTKI CHŁONNE Pants

WKŁADY ANATOMICZNE • MATERACE PRZECIWOODLEŻYNOWE

DOWÓZ DO DOMU KLIENTA



tel. 32 291 50 84

tel. 800 238 867

tel. 503 065 999

www.impulsserwis.pl

REALIZUJEMY ZLECENIA NFZ

Nowatorski sposób ogrzewania

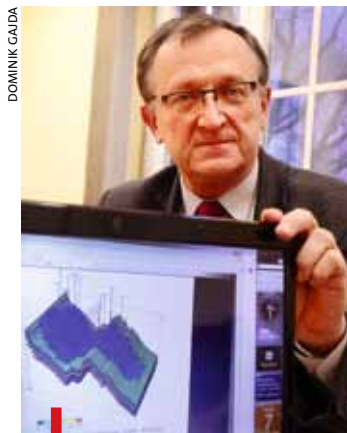
Wybuchowy gaz oswojony

Metanem z nieczynnej kopalni w Jastrzębiu-Zdroju można by przez rok ogrzać ok. 50 tys. domów jednorodzinnych.

Zimą przyszłego roku będzie nim opalana szkoła. To wspólne przedsięwzięcie Jastrzębskiej Spółki Węglowej (JSW), Urzędu Miasta i Akademii Górniczo-Hutniczej. Zakłady górnicze wchodzące w skład JSW należą do najbardziej metanowych w Polsce. – Gaz ten znajduje się także w zamkniętej kopalni, stąd pomysł, by spożytkować go w gospodarce komunalnej – mówi Kazimierz Gatnar, dyrektor zespołu zarządzania energią i gospodarki metanem JSW.

Realizacją inwestycji zajmie się Jastrzębska Strefa Aktywności Gospodarczej, w której udziały mają miasto i JSW. Przekazały one na to przedsięwzięcie po 180 tys. zł. Naukowcy z AGH zbadali zasobność złoża w „Moszczenicy” i skład chemiczny zalegającego tam gazu. – Szacujemy, że jest tam od 150 do 200 mln m sześć. metanu, o stężeniu ok. 75 proc. – mówi prof. Stanisław Nawrat. – To ogromna ilość, która wystarczyłaby do całorocznego ogrzania ok. 50 tys. domów jednorodzinnych.

Jako pierwsza będzie testowała metan Szkoła Podstawowa w Moszczenicy. Placówkę wybrano nieprzypadkowo. Używany w niej piec na gaz ziemny po niewielkich przeróbkach będzie mógł spalać metan. W skład



– Szacujemy, że w „Moszczenicy” znajduje się ok. 200 mln m³ metanu. Warto go wykorzystać – mówi prof. Stanisław Nawrat z AGH

pilotażowej instalacji wejdą m.in. pompa zasysająca gaz z kopalni oraz sprężarka, która umożliwi nabijanie butli gazem. Potem będą one przewożone do szkoły. Szacuje się, że 25 butli wystarczy na tygodniowe ogrzewanie placówki. – Dzięki wykorzystaniu metanu koszty opalania szkoły mogą spaść nawet o połowę – mówi Krzysztof Baradziej, wiceprezydent Jastrzębia.

Jeżeli pomysł się sprawdzi, metanem będą ogrzewane kolejne obiekty komunalne. Przedsięwzięciem są także zainteresowane ościennie gminy oraz supermarkety. Niewykluczone, że gazem tym będą napędzane miejskie autobusy. Choć tu pojawiają się pewne trudności techniczne. Tankowanie może trwać bowiem nawet 2 godziny. **abs**

God's Property – Własność Boga z Tychów

Czarne brzmienie białych dusz

Gdy zaproponowałem stworzenie takiego chóru, usłyszałem: „To tyłu jest w Tychach czarnoskórych?” – śmieje się dyrygent Adam Saczka.

Większość ludzi kojarzy gospel z muzyką czarnych. God's Property – Własność Boga łamie wszystkie stereotypy. Nie dość, że wśród zespołu nie ma ani jednego Murzyna, to jeszcze chór określa się jako katolicki. To rzadkość wśród zespołów gospel, które w większości są ekumeniczne.

Chór istnieje od 2006 roku. Na początku prawie w całości złożony był z członków innego zespołu chrześcijańskiego Totus Tuus. – Byliśmy wtedy na zakręcie – opowiada Sabina Pluta-Kotas. – Odszedł prowadzący i groził nam rozpad. Kiedy ogłoszono nabór do powstającego chóru gospel, Totus Tuus zjawił się na przesłuchaniu w prawie pełnym składzie. – To, że zespół posiadał jakieś doświadczenie muzyczne, wiele ułatwiało – przyznaje dyrygent God's Property. – Ale i tak czeka-

ło mnóstwo pracy. Jedna próba w tygodniu została zamieniona na dwie. To spowodowało niesamowity progres całego chóru.

Nie jesteśmy tylko zespołem muzycznym. Jesteśmy wspólnotą – mówią o sobie członkowie chóru. – Do tego musieliśmy dojrzeć, szczególnie ja – przyznaje Adam Saczka. Utalentowany wokalista – zachwycał się muzyką gospel, ale nie traktował jej jako sposobu na oddawanie chwały Bogu. – A to tak nie działa – stwierdza dziś. – Gospel to modlitwa, uwielbienie Pana. – Pan stawiał na naszej drodze takich ludzi jak Karen Gibson czy Peter Francis (instruktorzy gospel), którzy uczyli nas, że ta muzyka ma sens, gdy jest modlitwą – mówi Dorota Utałentowana wokalista – zachwycał się muzyką gospel, ale nie traktował jej jako sposobu na oddawanie chwały Bogu. – A to tak nie działa – stwierdza dziś. – Gospel to modlitwa, uwielbienie Pana. – Pan stawiał na naszej drodze takich ludzi jak Karen Gibson czy Peter Francis (instruktorzy gospel), którzy uczyli nas, że ta muzyka ma sens, gdy jest modlitwą – mówi Dorota Majcher-Rosikowska. Dziś chórzyci bardziej niż na sukces w show-biznesie stawiają na rozwój duchowy. Każdy koncert jest dla nich modlitwą uwielbienia. Chór po miesiącach poszukiwań znalazł wreszcie kapłana – opiekuna duchowego. – Gospel to nie tylko cztery godziny śpiewu tygodniowo. To styl życia – mówią – Jesteśmy własnością Boga.

Aleksandra Pietryga



Żywiłowy i dynamiczny zespół swoim entuzjazmem porывa słuchaczy do modlitwy uwielbienia

■ R E K L A M A ■

eM
radio eM 107.6 FM

Teraz
słuchasz
i oglądasz...



facebook

Nowinki w służbach porządkowych

Jest kamera, jest spokój

Mierzy zaledwie kilka centymetrów, ale jej obecność potrafi ostudzić emocje nawet najbardziej krewkich mieszkańców miasta.

Od kilku tygodni funkcjonariuszom Straży Miejskiej w Rybniku podczas interwencji towarzyszy niewielka kamera przypięta do munduru. Strażnicy nie należą do formacji najbardziej lubianych przez mieszkańców. Podczas wykonywania swojej pracy nieraz zdarza im się słyszeć niewybredne słowa kierowane pod ich adresem. „Chyćcie się roboty, zamiast czepiać się niewinnych ludzi” – to tylko jedno zdanie z gatunku tych lżejszych.

Od początku roku do komendanta Straży Miejskiej w Rybniku wpłynęło 18 skarg na działalność jego podwładnych. Wśród nich np. taka, że podczas interwencji strażnik nie miał na głowie czapki. Ani jedna ze skarg się nie potwier-



ANNA BURDA-SZOSTEK

– Urządzenie włączone podczas interwencji powoduje, że ze strony mieszkańców pojawia się dużo mniej komentarzy – mówi strażnik miejski Maciej Leonarski.

dziła. Ale jak bronić się przed absurdalnymi i bezpodstawnymi zarzutami? Pomoc przyszła ze strony zaprzyjaźnionej z Rybnikiem Policji Miejskiej w Karwinie, będącej czeskim odpowiednikiem Straży Miejskiej. Tam, od kilku lat, z powodzeniem podczas interwencji wykorzystywane są miniaturowe kamery rejestrujące przebieg zdarzeń. Dzięki temu czarno na białym widać, jak wyglądała dana sytuacja.

Rybniczcy stróże prawa skorzali z podpowiedzi czeskich kolegów i zakupili kamerę umożliwiającą filmowanie i robienie zdjęć. To okazało się strzałem w dziesiątkę. – Urządzenie sprawdza się bardzo dobrze – mówi Dawid Błatoń, rzecznik Straży Miejskiej w Rybniku. – Dyscyplinuje nawet najbardziej krewkich mieszkańców. W momencie kiedy funkcjonariusz informuje, że interwencja jest nagrywana, stosunek do strażnika zmienia się radykalnie, kamera studzi emocje. „Tak, tak, wiem, popełniłem wykroczenie, pisz pan mandat” – słyszą teraz coraz częściej funkcjonariusze.

Maciej Leonarski, strażnik miejski z 6-letnim stażem, także

chwali nowe rozwiązanie. – Włączona kamera powoduje, że podczas interwencji pojawia się dużo mniej komentarzy ze strony mieszkańców i wszystko trwa znacznie krócej – mówi. Choć ostatnio miał do czynienia z dwoma tak pijanymi mężczyznami, że nie zareagowali nawet na informację o nagrywaniu zdarzenia. Jeden z nich oddawał moc w miejscu publicznym. Wylegitymowani przez strażników obrzucili ich przekleństwami, zaczęli szarpać. Teraz nagranie z kamery będzie stanowiło dowód w sprawie.

– Do tej pory trudno było zwerifikować, jak w rzeczywistości przebiegało dane zdarzenie – zauważa D. Błatoń. – Co innego mówili strażnicy, co innego mieszkańcy. Zapis nagrania z kamery pokaże prawdę.

Na razie na wyposażeniu rybnickiej jednostki znajduje się tylko jedno takie urządzenie. Ale ponieważ kosztuje zaledwie 100 zł, a efekty jego pracy są rewelacyjne, na początku przyszłego roku kamery otrzymają wszystkie patrole Straży Miejskiej.

Anna Burda-Szostek

zapowiedzi

Warsztaty gospel

KATOWICE. Na II Warsztaty Gospel zapraszamy **19 grudnia** do SP nr 1. O 19.00, w ewangelickiej katedrze Zmartwychwstania Pańskiego (ul. Warszawska 18), odbędzie się koncert finałowy. Spotkanie będzie miało charakter charytatywny, zebrane środki zostaną przekazane na potrzeby Śląskiego Dziecięcego Hospicjum Aniołów Stróżów. Więcej informacji: www.gospel.chsa.org.pl.

Jeszcze adwentowo

CHORZÓW. Dom Kultury zaprasza **20 grudnia** o 17.00. na Adwentowe Spotkanie przy Szopce, któ-

re odbędzie się na Rynku przy Poczcie Głównej. W programie m.in. koncert zespołów dziecięcych, występy laureatów Miejskiego Przeglądu Piosenki Chrześcijańskiej „Starochorzowska Nutka” oraz konkurs na najbardziej oryginalny lampion rotatni.

Ale jazda!

REGION. „Świąteczną jazdę z Muzeum Śląskim” czyli przejażdżkę w zabytkowym tramwaju, w otoczeniu bożonarodzeniowych eksponatów można odbyć **do 6 stycznia 2011 r.** Tramwaj zobaczmy m.in. w Katowicach, Chorzowie i Rudzie Śl. Więcej na stronie: www.muzeumslaskie.pl.

■ R E K L A M A ■

NIE CZEKAJ DO NOWEGO ROKU

Nowa Indica Vista 1.4i do natychmiastowego odbioru w salonach TATA Motors

22 950 zł + Promocyjny pakiet wyposażenia za 5 000 zł

Tylko 50 sztuk!
Tylko do 24.12.2010!

DWIE PODSIŁKI POWIETRZNE	KLIMATYZACJA
SYSTEM ABS	SUBTYLNE SZYBY
WIERZNIKI KIEROWNICY	CENTRALNE ZAMEK Z PŁOTEM
3 LATA GWARANCJI	SRN ASSISTANCE

Cena samochodu w promocji 27 950 zł

TATA MOTORS

www.tatamotor.com.pl

AUTO GLEŃSK
ul. Bieruńska 64, 43-200 Pszczyna
Tel. (32) 447-44-04
Dealer samochodów marki TATA

lza się w oku kręci,
gdy patrzy się
na wielobarwne
gwiazdy,
i kunsztowne
maski kolędnicze
prezentowane
w rybnickim
muzeum.

Otwarta tu wystawa „Hej kolęda, kolęda...Od Mikołaja do Trzech Króli” przedstawia świąteczne obrzędy pielęgnowane dawniej na Śląsku. Chodzenie po kolędzie rozpoczynało się w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia i trwało do 6 stycznia, do święta Trzech Króli, a nawet do 2 lutego – do Matki Bożej Gromnicznej. Ale, jak zauważa Aleksandra Borowska, etnolog z Działu Historii i Kultury Regionu w rybnickim Muzeum, na Śląsku szczególną datą jest 6 grudnia. – W tym dniu we wsiach i miastach można było spotkać Mikołaja w stroju biskupa, z maską na twarzy i pastorałem w ręku, który przepytывał dzieci z pacierza. Często towarzyszyły mu diabły i anioły. Grzeczne dzieci otrzymywały od św. Mikołaja drobne prezenty, pierniki, zaś dla niegrzecznych były „oszkrabiny” (obierki z ziemniaków) i węgiel.

Na szczęście istnieją jeszcze miejsca, w których na św. Mikołaja pojawiają się kolorowe grupy kolędniczek. Tak jest np. w Łące koło Pszczyny, gdzie Mikołajowa świta

ANNA BURDA-SZOSTEK



Aleksandra Borowska, kurator wystawy, pokazuje stroje używane przez przebierańców zwanych Dziadami

odwiedza domy, śpiewając kolędy. Jednak w większości śląskich miejscowości kolędowanie rozpoczynało się w Wigilię po wieczery, kiedy to pojawiali się kolędnicy z gwiazdą. Nie brakowało także Herodów z przedstawieniami o królu Herodzie, pastuszków z autorskimi pieśniami czy betlejkorzy, odwiedzających gospodarzy z wykonaną przez siebie szopką bożonarodzeniową. W sylwestra w zagrodach pojawiały się Dziady Noworoczne, a 6 stycznia życzenia składali Trzej Królowie.

Rybnicką ekspozycję strojów i rekwizytów kolędniczych uzupełniają archiwalne zdjęcia kolędniczek, z których najstarsze pochodzi z 1937 r. Prezentowane w muzeum śląskie obrzędy świąteczne to nie tylko sentymalna podróż do lat minionych. To także zwrócenie uwagi na bogactwo własnych tradycji, które warto i trzeba pielęgnować, a nie tylko bezmyślnie kopiować obce zwyczaje. Ekspozycję można zwiedzać do 10 lutego 2011 r.

abs

Wystawa w Rybniku

Magia świąt

TVP KATOWICE

■ niedziela 19.12

07.45 Koncert życzeń 08.45 Proszę słońca – serial animowany 17.00 Rawa Blues 17.55 Pogoda 18.00 Magazyn chrześcijański 18.30 Aktualności 19.00 Sport 19.15 Magazyn Meteo 19.25 Criminal tango – serial dokumentalny 21.45 Aktualności 21.55 Pogoda 22.00 Hat-trick 22.15 Sport

■ poniedziałek 20.12

17.00 Teleshopping 17.30 Europejska filharmonia 17.40 Co, gdzie, kiedy? – TVP Katowice poleca 17.55 Pogoda 18.00 Aktualności Flesz 18.05 Forum Regionu 18.30 Aktualności 18.50 Gość Aktualności 19.00 Sport 19.15 Magazyn Meteo 19.20 Szukamy skarbów 19.40 Teleshopping 21.45 Aktualności 22.00 Sport 22.10 Pogoda

■ wtorek 21.12

17.00 Na co dzień 17.20 Bliżej natury 17.45 Relacje 17.55 Pogoda 18.00 Aktualności Flesz 18.05 Teleshopping 18.30 Aktualności 18.50 Gość Aktualności 19.00 Sport 19.15 Magazyn Meteo 19.25 Lubelskie z pasją 19.40 Teleshopping 21.45 Aktualności 22.00 Sport 22.10 Pogoda

■ środa 22.12

17.00 Czysta inwestycja 17.10 Co, gdzie, kiedy? 17.20 Teleshopping 17.35 Muzyczny mix 17.45 TVP Katowice zaprasza 17.55 Pogoda 18.00 Aktualności Flesz 18.05 Magazyn Reporterów 18.30 Aktualności 18.50 Gość Aktualności 19.00 Sport 19.15 Magazyn Meteo 19.25 Teleshopping 19.40 Lubelskie uwodzi 19.50 TVP Katowice zaprasza 21.45 Aktualności 22.00 Sport 22.10 Pogoda

■ czwartek 23.12

17.00 Informator GDDKiA 17.10 Informator KZK GOP 17.20 Chęć do domu 17.40 Pozytywka 17.55 Pogoda 18.00 Aktualności Flesz 18.05 Narciarski weekend 18.15 Cognito 18.30 Aktualności 18.50 Gość Aktualności 19.00 Sport 19.15 Magazyn Meteo 19.20 Lubelskie z pasją 19.40 Teleshopping 19.50 TV Katowice zaprasza 21.45 Aktualności 22.00 Sport 22.10 Pogoda

■ piątek 24.12

17.00 A ja to kocham najbardziej (chóry) 17.20 Camerata Silesia – kolęda w dawnym stylu we wnętrzach bazyliki piekarskiej 17.55 Pogoda 18.00 Aktualności Flesz 18.05 Narciarski weekend 18.30 Aktualności 18.50 Gość Aktualności 19.00 Magazyn Meteo 19.20 Śląski Harvard 19.05 Kolędy w wykonaniu zespołu Wałasi 19.35 Teleshopping 19.50 TV Katowice zaprasza 21.45 Pogoda (powt.) 21.50 Hej kolęda, kolęda – Rodzinne kolędowanie prowadzi ks. prałat Stanisław Puchała

■ sobota 25.12

07.45 6 milionów sekund – serial 8.20 Narciarski weekend 8.45 Proszę słońca 17.00 Śląska lista przebojów 17.20 Świąteczne opowieści 17.55 Pogoda 18.00 Koncert góralski 18.30 Aktualności 18.50 Gość Aktualności – Pora na kulturę 19.00 Magazyn Meteo 19.05 Świąteczne opowieści księżnej pani 19.25 Śląsk jest piękny – Mikołaj, Dzieciątko 19.50 Narciarski Weekend 21.45 Pogoda (powt.) 21.50 Kolędy na jazzowo

książki

Ks. dr Krzysztof Kmak, **Śląski kapłan, muzyk i pedagog. Wspomnienie o życiu i działalności ks. Roberta Gajdy w 120. rocznicę urodzin**, Księgarnia św. Jacka, Katowice 2010.



Wojciech Janota, **Katowice między wojnami. Miasto i jego sprawy 1922–1939**, Dom Wydawniczy Księży Młyn, Łódź 2010



Proboszcz i kompozytor

Ks. prof. Antoni Reginek z Wydziału Teologicznego UŚ podkreśla, że dokonania muzyczne, duszpasterskie i organizacyjne ks. Roberta Gajdy są wybitne i promieniujące w znaczeniu czasowym i terytorialnym. W książce **Śląski kapłan, muzyk i pedagog. Wspomnienie o życiu i działalności ks. Roberta**

Gajdy w 120. rocznicę urodzin, przedstawia bogaty dorobek proboszcza, pracującego najpierw w Wełnowcu, a potem w Borowej Wsi. W dwudziestolecie międzywojennym ks. R. Gajda wykładał w Szkole Muzyki Kościelnej im. św. Grzegorza w Katowicach, był członkiem Komisji Muzyki Kościelnej, prezesem Związku Polskich Chórów Kościelnych Diecezji Katowickiej, kompozytorem i muzykologiem.

rch

Poznaj dawne Katowice

Na rynku ukazały się właśnie **Katowice między wojnami**. W książce Wojciecha Janoty znajdziemy m.in. informacje, jak policja radziła sobie z rosnącą przestępczością i jakie były ulubione formy spędzania wolnego czasu przez katowiczanie. Do książki dołączono reprint planu Katowic z lat 30. XX w. oraz płytę DVD z filmami przedstawiającymi międzywojenne miasto.

abs